

Dr Elaine Phillips, Wprowadzenie do studiów biblijnych, sesja 12, Qumran i zwoje znad Morza Martwego

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

To jest dr Elaine Phillips podczas jej wykładu na temat wprowadzenia do studiów biblijnych. To jest sesja 12, Qumran i Zwoje znad Morza Martwego.

Wcześniej podczas naszego wspólnego badania rozmawialiśmy krótko o lokalizacji Qumran.

Rozmawialiśmy o tym szczególnie w odniesieniu do wspólnoty lub być może wspólnot, które opuściły establishment jerozolimski, czymkolwiek był w połowie II wieku p.n.e., i przenieśli się na obszar w północno-zachodnim krańcu Morza Martwego. To, co teraz zrobimy, to nawiązanie do tej bardzo krótkiej wzmianki, ponieważ chcemy skupić się na tekstach zwojów znad Morza Martwego. Jedną z pierwszych rzeczy, które należy powiedzieć, gdy się temu przyjrzymy, jest przyznanie, że mówimy o szerokim spektrum dyscyplin, które wchodzi w zakres naszych badań i co się tutaj dzieje.

Nawet dzięki temu, co jest na ekranie przed tobą, widzisz tekst. I jest to tekst, który ma szczególną ortografię, która charakteryzuje pisma powstałe w tej konkretnej społeczności. Ale ten tekst został odkryty w bardzo wyjątkowych okolicznościach, które przeniosą nas z powrotem do połowy XX wieku.

To wszystko, aby powiedzieć, że musimy myśleć o historii w kategoriach pochodzenia tych tekstów i społeczności, która je stworzyła. Ponieważ teksty są wciąż odkrywane, musimy myśleć o archeologii. Musimy także pomyśleć o geografii i lokalizacji, w której znajdowały się te teksty.

Dodajmy do tego kolejny punkt zainteresowania historii, którym będzie nasza najnowsza historia XX wieku. Ponieważ, szczerze mówiąc, historia odkrycia tych tekstów jest równie interesująca, jak każda inna opowieść o płaszczu i sztylcie, którą można kontynuować. To jest kierunek, w którym będziemy podążać, próbując połączyć niektóre elementy w całość, co nazwałem badaniem interdyscyplinarnym.

Po pierwsze, wiesz, po co to całe zamieszanie? Cóż, spójrzmy na kilka rzeczy, które składają się na fakt, że studia nad Qumran i Zwojami znad Morza Martwego naprawdę znajdują się w centrum ogromnej liczby dyskusji akademickich od mniej więcej połowy XX wieku. Oto kilka powodów. Bez wątpienia, z powodów, które, mam nadzieję, staną się jasne, kiedy przez to przejdziemy, było to naprawdę najważniejsze odkrycie archeologiczne XX wieku.

Bez wątplenia i mam nadzieję, że przyczyny staną się oczywiste, jeśli nie od razu, w miarę upływu naszej godziny. Jedną z rzeczy, które robi, jest umożliwienie nam poczucia judaizmu w czasach Jezusa. Mam tu judaizm w liczbie mnogiej, ponieważ czasami, gdy myślimy o judaizmie, zostawiamy go w liczbie pojedynczej i utrzymujemy jako monolit, a naprawdę nie chcemy tego robić.

Istnieje wiele sposobów wyrażania tej religii, nie tylko w I wieku, ale z pewnością w czasach Jezusa. To, co dzieje się w Qumran i nawet tam są różne rzeczy, które postrzegamy jako część tego socjologicznego obrazu religijnego, pomoże nam w dużej mierze zrozumieć, że istnieje wiele bogactwa kulturowego, nawet w naszej małej krainie pomiędzy. Ta trzecia kwestia jest być może przedmiotem dyskusji wśród różnych ludzi, ale w dalszej części zasugeruję, że Jan Chrzciciel, który, jak pamiętacie, urodził się w rodzinie, w której obaj byli kapłanami, obaj byli w podeszłym wieku, prawdopodobnie wkrótce umrą.

I dowiedzieliśmy się, że Jan Chrzciciel zatrzymał się na pustyni, i dowiedzieliśmy się również, że gdy rozpoczął swoją posługę, chrzczył w rzece Jordan. Nie wiemy, gdzie są Aenon i Salim, ale takie imiona są wymieniane. Zatem nie trzeba wiele domyślać się, to prawda, ale możemy powiedzieć, że Jan Chrzciciel rzeczywiście miał pewne powiązania z tymi wspólnotami, które wycofały się z jerozolimskiego establishmentu kapłańskiego, który w tamtych czasach nie był dokładnie wzorem cnota w jakikolwiek sposób. Być może dobrzy i pobożni rodzice wystali go z Jerozolimy do społeczności o wiele bardziej skupionej na przymierzu, którą w rzeczywistości było Qumran.

Z pewnością wie o zanurzeniu i wie o chrzcie, ma silne poczucie prawości i czystości, a to były rzeczy, które, jak się przekonamy, charakteryzują tę społeczność. Zatem znowu jest to bardzo prawdopodobne, ale zamierzam przedstawić to jako możliwość w kontekście zrozumienia pod koniec 1. rozdziału Łukasza, który rzeczywiście mówi, że wychował się na pustyni. To także jest bardzo ważna kwestia, a mianowicie, że oprócz historii i poza zrozumieniem Jana Chrzciciela, jak powiedziałem, mamy bardzo ważny dowód z Qumran w zakresie tekstu Biblii hebrajskiej.

W tym miejscu krótka uwaga: kiedy pomyślimy o naszych rękopisach Biblii hebrajskiej aż do odkrycia Zwojów znad Morza Martwego, nasze najwcześniejsze rękopisy pochodzą z końca IX wieku naszej ery. 895 to właściwie data. Mamy masoretów, to byli ci, którzy przekazali, masar to hebrajski czasownik oznaczający przekazywanie, i oni przekazali tradycję tekstową, a swoją drogą zrobili to naprawdę dobrze i niezwykle starannie.

Nie mam czasu się tym zajmować, ale warto o tym pamiętać. Rodzina Bena Ashera była kluczową rodziną skrybów, masoretów, którzy zajmowali się tego typu rzeczami. Ale wiesz co? To był koniec IX wieku.

Pytanie brzmiało, czy rzeczywiście zachowali dokładny tekst? Cóż, odkrycie Zwojów znad Morza Martwego pozwala nam cofnąć charakter tekstu o około tysiąc lat. Czy istnieją różnice? Tak, ale ogólnie rzecz biorąc, jak widać z tego, jest to bardzo dobry dowód na wiarygodność naszego tekstu Biblii hebrajskiej. Porozmawiajmy tutaj o naszym interdyscyplinarnym podejściu i pomyślmy najpierw o geografii.

Chcemy zająć się tym, gdzie te rzeczy zostały znalezione, kiedy je znaleziono. Za chwilę porozmawiamy o historii ich znalezienia. Omówiliśmy wcześniej Morze Soli i kiedy zwoje odnaleziono w szeregu jaskiń, znajdowały się one w północno-zachodnim narożniku Morza Solnego.

A teraz, pamiętajmy, że zwykle myślimy o Qumran i to będzie w tym przypadku bardzo trafne. Często myślimy o tym jako o centralnym punkcie naszych zwojów i mamy pewność, że w tym obszarze znajduje się 11 jaskiń. Ale nie trać z oczu faktu, że w jaskiniach położonych dalej na południe widać tu kawałek En-Gedi oraz szereg jaskiń, w których w tym obszarze znaleziono inne zwoje.

Więc wiesz co? Suche, jaskinie, magazyny zwojów. Mamy więcej niż tylko tych znalezionych zwojów. A jeśli zapomnę o tym wspomnieć później, zrobię to teraz.

Właściwie to mamy całą koncepcję zwojów i jaskiń pojawiających się we wcześniejszych tekstach. Mamy ojca kościoła, wydaje mi się, że miał na imię Tymoteusz, myślę, że mówimy o VI wieku, który mówi: o tak, w pobliżu Jerycha są zwoje i jaskinie. Zatem nie jest to tylko ta jedna skrytka z jednego konkretnego czasu.

Na pewno jest to obszar Puszczy Judzkiej. I pamiętamy, jak to jest. Mamy wapienne skały.

Wapienne klify tworzą jaskinie. Mamy ten materiał marglowy, o którym mówiliśmy, gdy rozmawialiśmy o całym obszarze Doliny Jordanu. To ta kredowa glina, mieszanka bez życia.

Ale to także stwarza możliwość tworzenia wewnątrz jaskiń. I faktycznie, wiele zwojów odkryto w jaskiniach, które pierwotnie były z margla. Do tego również wrócimy.

Głównymi źródłami wody dla mieszkańców tego obszaru były akwedukty wydobywające się ze wzgórz. Przypominamy, że kiedy padał deszcz, mimo że padał on na tym wzgórzu, zlewnia była taka, że kilka razy woda tryskała na wschód, właściwie przez miliony lat, rzeźbiąc niektóre z tych wielkich wadi które idą na wschód. Za chwilę opowiem o tym trochę szerzej.

Więc tak, masz akwedukty doprowadzające wodę ze źródeł na zachód, ale czasami zdarza się też, że deszcz spływa po tych wadi. Jest tu kilka źródeł. En-Gedi byłby jednym z nich.

Spotkaliśmy się z tym w innym miejscu zwanym En- Feshka . Ale ogólnie rzecz biorąc, woda dla tych społeczności musiała być uzależniona od jakiegoś rodzaju akweduktu , doprowadzającego wodę z innego miejsca. To daje nam trochę wyobrażenia o tych wapiennych klifach.

Możesz zobaczyć nakładkę kredy, nakładkę dzikiej przyrody na górze, ale tutaj jest szczelina w całej jej surowości. Wapienne klify i, znowu, jaskinie, wapien, te dwa elementy doskonale do siebie pasują. To jest nasze najbardziej znaczące, prawdopodobnie i najstynniejsze zdjęcie obszaru Qumran, ponieważ jest to Jaskinia 4. Jednak w przeciwieństwie do niektórych innych jaskiń, takich jak Jaskinia 1, Jaskinia 6, Jaskinia 11, ta jest wykonana z margla, znacznie bardziej miękkiego materiału.

W tym miejscu poczynię kilka komentarzy na temat tej lokalizacji i Jaskini 4, a wrócimy do tego nieco później. Jeśli przyjrzyś się uważnie, zobaczysz tutaj dno wadi. To jest nasz margiel, ale jeśli spojrzysz wstecz, zobaczysz początki wapiennej skarpy i przecina ją wadi.

Nazywa się Wadi Qumran. Jedną z rzeczy, które chcę wkrótce pokazać, jest strumień wody spływający przez wadi, ponieważ woda przepływająca tędy spowoduje erozję tego materiału. Co jest zarówno smutne, jak i pozostawia nas w pewnym sensie tajemniczym, to fakt, że należy się zastanawiać, należy się zastanowić nad kilkoma tysiącami lat pomiędzy czasem, w którym te zwoje zostały zdeponowane, a obecnym stanem, ile z tych jaskiń faktycznie zostało zmytych? Ponieważ pomiędzy latami pięćdziesiątymi, końcem lat czterdziestych i początkiem lat pięćdziesiątych, kiedy odkryto te jaskinie, jaskiń, co to jest, 5, 7, 8, 9 i chyba 10, już nie ma.

Odeszli. Zmyli się przez te 50, pół wieku, prawda, jakieś 50 lat. I tak trzeba pomyśleć, o mój Boże, ile innych zwojów mogło zostać wypłukanych w tym czasie, ponieważ jaskinie, w których były przechowywane, zniknęły.

Nie wiem, zostawiłem zagadkę. Na szczęście Jaskinia 4 wciąż tu jest, a to, o czym będziemy rozmawiać nieco później, najwyraźniej była to biblioteka, ujętam to w cudzysłów, przeznaczona dla społeczności Qumran. Za chwilę podam nam mapę, a potem opowiem też o relacjach.

To najbliższej ruin, ruin Khirbet, czyli Qumran. Ale przede wszystkim zrobmy to. Tak się składa, że byłem w Izraelu w 2007 roku, wiosną, kiedy padał deszcz.

W górach padał deszcz. Deszcz w maju był naprawdę niezwykły. Wszyscy stali na zewnątrz i mówili: „Och, pada deszcz”.

W rzeczywistości powiedzieli, co za powódź, odnosząc się do hebrajskiego słowa oznaczającego Księgę Rodzaju 6 i potop. Ale oto, co wydarzyło się w Qumran. Nie padało, ale tutaj woda tryska w dół tego wadi, przechodzi przez wodospad i spada w dół tego obszaru.

I można sobie wyobrazić, tylko sobie wyobrazić, że wydarzyło się wystarczająco dużo i podcięło te marglowe tarasy, co spowodowałoby rozpad tych tarasów i rozpad jakiegokolwiek struktury jaskini i składników, które mogły się tam znajdować. Chcę więc po prostu zrozumieć to w kontekście naszej historii i geografii oraz konsekwencji tego dla być może ról innych. Możemy być wdzięczni, że mamy tych, których mamy.

Cóż, teraz przejdźmy i porozmawiajmy trochę o najnowszej historii, zanim wrócimy do mówienia o samej społeczności. Jak powiedziałem, rozpoczynając ten wykład, jest to kwestia płaszcza i sztyletu. To naprawdę płaszcz i sztylet.

Masz datę i specjalnie umieściłem tam zimę 1947 roku. Gdzieś w lutym, może w marcu. Było tam kilku Beduinów, szczególnie plemię Beduinów, i jak głosi ta historia, ustne tradycje są bardzo interesujące, więc powiem tylko, że w miarę opowiadania, oni szukają zagubionej owcy i kogoś. rzucił kamień i usłyszeli brzęk, a potem usłyszeli brzęk.

Myśleli: och, skarb w jaskini, a to, co znaleźli, to nie monety, ale zwoje. Zwoje trafiły do handlarza antykami. Jego krótkie imię to Kondo.

Ma znacznie dłuższe imię, którego nie będę próbował wymawiać, ale zdobył te pierwsze siedem zwojów, które znaleziono w tak zwanej Jaskini 1. Jak powiedziałem, za chwilę wrócimy do mapy. Jak głosi ustna tradycja, zanim zaczął zdawać sobie sprawę ze znaczenia tego, co trzymał, najwyraźniej niektóre z tych zwojów, które nawiasem mówiąc były pergaminem, faktycznie były używane przez szewców także do naprawy butów. A więc znowu zniszczenie jaskiń przez siły naturalne, być może zniszczenie niektórych materiałów zwojów włożonych w buty niektórych ludzi.

Historia toczy się dalej, po prostu opowiadam wam, że ta historia jest dość interesująca. Inną rzeczą, którą musimy oczywiście odnotować, jest ta data – 1947, ponieważ przypada to dokładnie na koniec okresu mandatu brytyjskiego. Sprawy toczyły się na południe przez te dziesięciolecia tuż przed tym.

ONZ zastanawia się, czy zamierzają interweniować, czy nie, oraz w jaki sposób zostanie to rozwiązane i co się stanie w kontekście tak zwanego Brytyjskiego Mandatu Palestyny. Ponieważ jeśli znasz historię tego okresu, zanim okrążysz zimę 47 roku w okolicach listopada 1947 roku, będziesz miał w Organizacji Narodów Zjednoczonych decyzję o podziale tego obszaru. Kluczową datą dla materiału zwojów będzie więc listopad 1947 roku.

Więc trzymaj się tego. Za chwilę do tego wrócimy. W międzyczasie mamy na starym mieście w Jerozolimie, na starym mieście w Jerozolimie, mamy klasztor i kościół prawosławny syryjski.

Osoba, która jest tego głową, nazywa się Ojciec Samuel. Nawiasem mówiąc, napisał cudowną książeczkę o swoich własnych doświadczeniach. Kiedy dociera do tego klasztoru, przechodzi przez niego.

Nawiasem mówiąc, był uchodźcą, sierotą. Jest to więc fascynująca historia. Opowie jednak historię swojego zaangażowania w sprowadzenie tych Beduinów z Betlejem do Syryjskiego Kościoła Prawosławnego z niektórymi z tych zwojów.

I zauważamy, jakie ma. Większy zwój Izajasza, słynna władza gminy zwanej Zeruch HaYahad , jedna z interpretacji tekstów Peszera, a następnie coś, co nazywa się apokryfem Genesis. W tej małej książeczce, w której pisze o swojej roli, opowiada historię o tym, jak dotarli do drzwi, do bram tego kościelnego kompleksu klasztorowego i wyglądali na tak całkowicie przemoczonych, że ludzie przy drzwiach ich odesłali.

Na szczęście ojciec Samuel poszedł za nimi, przywiózł je z powrotem i za 100 dolarów kupił te zwoje. To, nawiasem mówiąc, jest na starym mieście w Jerozolimie. Musisz o tym pamiętać.

Syryjski Kościół Prawosławny, jeśli wejdiesz do Bramy Jaffy, skręcisz trochę w prawo i pójdziesz w małą boczną uliczkę, to tam właśnie się znajduje. To jest tuż na skraju ormiańskiej dzielnicy żydowskiej. To jest obszar, który został zaatakowany.

I w zasadzie, kiedy przejęli je Arabowie, Żydzi musieli opuścić stare miasto. Zatem ojciec Samuel żyje w naprawdę burzliwych czasach i naprawdę burzliwym miejscu. Trzymaj się tego faktu.

Będziemy do tego wracać. Dostaje te cztery zwoje. To wszystko jest dobre.

Zrób sobie przerwę. To jest historia. Mówiłem ci, że to płaszcz i sztylet, więc musimy to opowiedzieć w stylu płaszcz i sztyletu.

Oto napięcie, ponieważ teraz będziemy mieli po prostu zdjęcie Jaskini 1, a potem mapę. Pozwólcie więc, że przeanalizuję część tego. Za chwilę wrócimy i odwiedzimy naszą stronę w Qumran.

Qumran nazywane jest Khirbet, czyli ruiną Qumran. Tutaj, po drugiej stronie wadi, znajduje się Jaskinia 4. Oto jaskinie, które zostały zmyte w ciągu ostatnich 50 lat. Tutaj, wysoko, odkryto pierwsze z nich.

Jaskinia 1, potem Jaskinia 2, potem Jaskinia 3. Zauważ, że są one nieco oddalone od samego Qumran. Zatem, szczerze mówiąc, nie od razu odczuliśmy, że „och, to jest miejsce, w którym powstały te wszystkie zwoje”. Zupełnie nie.

Złożenie tego w całość zajęło trochę czasu. W każdym razie kontynuujemy nasze odkrycie. Ojciec Samuel miał te cztery zwoje.

Miał je w swoim klasztorze. W międzyczasie mamy izraelskiego archeologa, który mieszka w zachodniej części Jerozolimy, poza Starym Miastem. Zwróć uwagę na naszą datę tutaj.

Dostaje wiadomość, że spośród siedmiu oryginalnych zwojów istnieją trzy dodatkowe zwoje. I tak, jak głosi historia, prawie ostatnim autobusem, którym może pojechać do Betlejem, które po podziale znajduje się na terytorium arabskim, dostaje te trzy zwoje, przywozi je z powrotem i tak się składa, że są to Święto Dziękczynienia i Święto Dziękczynienia następnie Izajasz B. Przewiń. Prawie pod jego pachą, wskakując do ostatniego autobusu jadącego z Betlejem z powrotem do Jerozolimy i właściwego Izraela.

Wcześniej nie było to już możliwe, ponieważ po ogłoszeniu przez ONZ porozumienia o podziale panowała w zasadzie wrogość i nie było możliwości podróżowania tam i z powrotem. To wszystko jest bardzo burzliwe; Nie mogę wystarczająco podkreślić burzliwego charakteru tego czasu. Zatem teraz Izrael ma przynajmniej te trzy zwoje.

Zauważ, że rzeczywiście próbuje kupić te cztery, ale pomyślmy jeszcze raz o Izraelu: Jerozolima Zachodnia ma trzy, a mieszkańcy Jerozolimy Wschodniej, czyli Starego Miasta, mają cztery. Pomiedzy nimi jest trochę wrogości. Zamiast tego ojciec Samuel skontaktuje się z American Schools of Oriental Research, która jest instytucją – bardzo dostojną instytucją – wspaniałym miejscem na północ od Starego Miasta, Bramy Damasceńskiej na Starym Mieście.

Kontaktuje się z nimi ojciec Samuel. Właściwie to on przynosi tutaj te cztery zwoje. Tak się złożyło, że reżysera, który nazywa się Harding, nie było tam, gdy ojciec Samuel przybył ze zwojami.

Więc młodsza osoba o imieniu John Trevor zrobiła im zdjęcia. To młody chłopak, młody uczyony, ale jedną ze wspaniałych rzeczy jest to, że od razu je sfotografował, ponieważ z powodów, które postaram się wyjaśnić, w międzyczasie niestety rozpadły się w piwnicy Muzeum Rockefellera. Zatem te wczesne zdjęcia są niezwykle ważne.

Mają zrobić te konkretne zdjęcia. Cóż, w międzyczasie, znowu, jest duża przerwa pomiędzy punktami trzecim i czwartym, którą zamierzam tylko trochę wypełnić. Ojciec Samuel mieszka tam gdzie mieszkał, czyli na terenie Starego Miasta, przy bramie, wszystko jest burzliwe.

Dzieje się rok 1948. Ojciec Samuel ponownie opuszcza Izrael za zębami i leci z powrotem do Stanów Zjednoczonych z czterema posiadanymi zwojami. Dla tych z Was, którzy pochodzą z Massachusetts, część historii jest taka, że te cztery zwoje były przechowywane w piwnicy w Worcester w stanie Massachusetts.

To fascynujące, że trzyma się je w sejfie w tej piwnicy, ponieważ ojciec Samuel naprawdę chciał zabrać je w podróż po kraju i zebrać pieniądze dla Syryjskiego Kościoła Prawosławnego, który oczywiście był nękanym okolicznościami, w jakich istniał. Nie odniósł wielkiego sukcesu. Oczywiście, był to trudny okres zaraz po II wojnie światowej, itd., itd.

Zatem nie odniósł dużego sukcesu w zbieraniu pieniędzy w ten sposób za pomocą tych czterech zwojów. W końcu jednak przychodzi i zamieszcza ogłoszenie w „Wall Street Journal”. To mała rzecz, około dwa cale na dwa cale, a reklama jest raczej niejasna.

Sprzedaż zwojów może być dobra dla instytucji akademickiej i możesz to przeczytać tak dobrze jak ja, Yigal Yadin kupił je w 1954 roku. Pamiętaj, jaki był pierwotny koszt, 100 dolarów, a teraz 250 000 dolarów, więc rzeczywiście wchodzi w grę Posiadanie Izraela, co jest cudowną rzeczą. A tak na marginesie, te pieniądze faktycznie trafiły do Syryjskiego Kościoła Prawosławnego.

To nie było tak, że ojciec Samuel chował to w jakikolwiek sposób do kieszeni. Izrael ma te cztery zwoje. Jak zapewne wiecie, we współpracy z Muzeum Izraela mamy teraz w Księżce sanktuarium, w którym się one mieszczą.

To świetne miejsce do odwiedzenia. Ale w międzyczasie to była tylko jaskinia. Mamy inne rzeczy na głowie.

Najwyraźniej, jak próbowałem ci to krótko wytłumaczyć, dostęp do tego obszaru jaskiń nie jest zbyt duży, a już na pewno nie dla izraelskich archeologów. Kiedy więc ludzie będą mogli wrócić na ten obszar i wykonać więcej pracy, będą to archeolodzy spoza Izraela. Będzie pod kontrolą Jordanii, a ludzie, którzy będą wykonywać prace nad zwojami, będą pochodzić z zewnątrz.

Wiele z nich wywodzi się ze wspólnoty monastycznej, a wszyscy na początku pracowali pod kontrolą Jordanii. W 1952 roku odkryto jaskinie drugą, trzecią, czwartą i szóstą. A cztery to oczywiście nasz najważniejszy, do którego wkrótce powrócimy.

Jak już wspominałem, drużyny od siedmiu do dziesięciu nie były wówczas w dobrej kondycji. Potem zniknęły – w sumie jest jedenaście jaskiń.

I oto co jest fascynujące. Już to mówiłem, ale ze względu na to, że jaskinie były rozmieszczone wzdłuż wapiennej skarpy, a także na niektórych obszarach margli, to małe miejsce w Qumran początkowo nie było powiązane, przynajmniej jeśli chodzi o ludzi, którzy obserwowali co się działo, początkowo nie udało się powiązać tych zwojów. To, co pozwoliło im nawiązać to połączenie, było następujące.

Ponieważ większość zwojów, z wyjątkiem jaskini czwartej, do której powrócimy, większość zwojów była przechowywana w słoikach, które wyglądają tak samo jak ten słoik. Wysokie istoty, jak zauważyłem, niektóre z nich mają nawet dwie stopy wzrostu, z tą cudowną małą czapczką na górze. Nawiasem mówiąc, kapliczka księgi w Muzeum Izraela w Jerozolimie ma na szczycie, jeśli można tak powiedzieć, czapkę o podobnym kształcie, przypominającą odkrycie tych zwojów.

W każdym razie w jaskiniach w takich pojemnikach znaleziono zwoje, a kiedy zaczęli wykopaliska tutaj, w Qumran, znaleźli również takie słoiki. To dawało poczucie, że to, co działo się w osadzie Qumran, w Khirbet Qumran, miało wpływ na to, co się działo, w przeciwnym razie nie powinienem tego tak ująć, na to, co się działo, było miejsce, gdzie produkowano te zwoje. Podkreśliłem tam część dotyczącą jaskini czwartej, więc zatrzymam się tam na chwilę.

W przeciwieństwie do reszty jaskiń, miała słoiki, miała zwoje w słoikach, wydaje się, że jaskinia czwarta miała zamiast tego półki, tj. bibliotekę w cudzysłowie, a te rzeczy znajdowały się po drugiej stronie wadi od samej osady, zwoje te były wówczas dostępne dla będą mogli wykorzystać znacznie więcej. Oczywiście przez te tysiąc lat te półki uległy zniszczeniu, zwoje upadły, gryzonie, nietoperze i wszystko inne, co się pojawiło, więc w jaskini czwartej znaleziono, jak widać, mnóstwo fragmentów, trochę są wielkości kciuka. Jak być może wiecie, jeśli w ogóle śledziliście tę historię, było dużo zamieszania, zwłaszcza między 20 a 10 lat temu, w związku z tym, że te rzeczy nie były publikowane.

Musimy jednak pamiętać, że jeśli mamy do czynienia z fragmentami tej liczby, to fragmentami, z których część, jak mówiłem przed chwilą, jest rzeczywiście wielkości kciuka, a może trochę więcej. Fragmenty tekstu, a to tylko tekst, to jak układanie puzzli, każdy element wygląda tak samo, co jest szczególnie trudne dla tych, którzy mają do czynienia ze zwojami, na których nie ma tekstu biblijnego, więc musieli nie mam pojęcia, od czego powiedzieli na początek. Analizowanie takich rzeczy nie było łatwym procesem.

No cóż, pociągnijmy jeszcze trochę. Przed chwilą powiedziałem, że w pierwszych latach pracy w Qumran niezbyt dbano o część tego materiału, a to jest cytat z książki Loren Schiffman Reclaiming the Dead Sea Scrolls. Pozwól, że przeczytam z tobą cytat, a następnie porozmawiam o nim trochę więcej.

Cytując Schiffmana, nie zwracano uwagi na konserwację i konserwację. Uczni używali taśmy klejącej, na którą od razu mamy dreszcze, lub podklejanych krawędzi znaczków pocztowych, do których przyczepiały się fragmenty podczas składania. Światło słoneczne wpadające do pokoju zalało starożytne rękopisy, powodując dalszy rozkład.

Filiżanki do kawy, papierosy to częsty widok i możemy sobie tylko wyobrazić, jakie żniwo mogły zebrać na delikatnych zwojach. Aby być uczciwym, mówimy o wczesnych latach pięćdziesiątych XX wieku, mówimy o tym obszarze, który był pod kontrolą Jordanii, ale żaden z tych ludzi nie miał tego rodzaju rzeczy, jakie mamy teraz, jeśli chodzi o handel bardzo drogimi sposobami z bardzo starożytnymi tekstami. Niemniej jednak, jak powiedziałem przed chwilą, wzdrygamy się na myśl o użyciu taśmy klejącej do złożenia niektórych z tych fragmentów.

Wracając do tematu, to cudowna rzecz, że te pełne zwoje, co najmniej cztery, zostały sfotografowane przez Johna Trevora, na wypadek, gdyby niektóre z nich również uległy rozpadowi. Cóż, przejdźmy trochę dalej, jeśli chodzi o to, że kiedy już połączyli samo miejsce ze zwojami za pomocą tych słoików, zaczęli trochę więcej pracować nad witryną. Nie pokażę tutaj wszystkiego, nie będziemy przeglądać pełnego przeglądu historycznego, ale jest kilka rzeczy, które wyróżniają się.

Po pierwsze, odkryli pokój, to ten tutaj, ten długi pokój, stoimy na wieży obserwacyjnej i patrzymy na to, i ten długi pokój miał właściwie drugie piętro, i w tym długim pokoju, znaleźli pozostałości rzeczy, które pierwotnie zaczęli identyfikować jako stoły do pisania i/lub ławki. Za chwilę do tego wrócę. Wydaje się, że była jeszcze druga historia, a potem, co najważniejsze, jeśli chodzi o pisanie, znaleźli kałamarz.

Jak już wspominałem, jest to rzadkie znalezisko, a tego, który mają na wystawie, nie ma na wystawie, co ciekawe, w Izraelu, jest wystawione w muzeum w Ammanie, bo pamiętajcie, ten region znajdował się pod panowaniem Jordanii kontrolować, kiedy wykonywano dużą część tej pracy. Spójrzmy na to. Oto kałamarz, zwróć uwagę na arabski napis, który mówi nam, co to jest.

Mamy więc skryptorium. Nawiasem mówiąc, skryptorium jest w cudzysłowie. Można mieć pewne pojęcie o ludziach, którzy pracują nad tym oryginalnym materiałem, ponieważ używają terminów, które, cóż, odzwierciedlają społeczność monastyczną, z której pochodzili niektórzy z tych uczonych.

Masz więc skryptorium, miejsce do pisania rękopisów. Masz refektorium, miejsce wspólnego spożywania posiłków. Odczytują więc wrażliwość monastyczną z ich własnych kontekstów na to, jak rozumieli Qumran.

Cóż, wiemy, przechodząc ponownie do innych rzeczy, które znaleźliśmy, nie powinienem powiedzieć, że odkryliśmy Qumran, że była to lokalizacja, która nie tylko miała to miejsce, w którym pisali dużo tekstów i tekstów, które przechowywano, ale wydaje się też, że było to miejsce, w którym bardzo zależało na zachowaniu rytualnej czystości. Zatem tutaj mamy obszar wodny, tutaj mamy akwedukt lub kanał, nazwijmy to tutaj kanałem, prowadzącym do tego i wychodzącym. Było sporo łaźni rytualnych.

To prawdopodobnie ten, który widujecie najczęściej, bo jest większy i ma pęknięcie, najwyraźniej spowodowane trzęsieniem ziemi. Znów mamy do czynienia z obszarem aktywnym sejsmicznie. Ale mykwa to jedna kąpiel rytualna, mykwahot to liczba mnoga, a było ich tam kilka, jak powiedziałem.

Wiecie, o to właśnie chodzi, ponieważ istnieje sposób, aby zejść do wody. Jest tam mały rozdzielacz. A potem zanurzali się i wracali tutaj.

Jest wiele rzeczy do powiedzenia na temat procesu rytualnego zanurzenia i rodzaju wody, którą trzeba było przechowywać w tej małej rzeczy zwanej otzarem, która tutaj, w symboliczny sposób, zapewniałaby wystarczającą ilość czystej wody, aby cała rytualna kąpiel była czysta. W każdym razie mamy tu wystarczające dowody na rytualne oczyszczenie, które dają nam pojęcie o tym, w co mogła być zaangażowana ta społeczność. Widzimy też, że tutaj jadali wspólne posiłki.

To zdjęcie pobrałem gdzieś z Internetu, więc nie jest moje. Nie widziałem tych wszystkich małych pojemników. Ale znaleźli, jak potrafisz czytać równie dobrze jak ja, ponad tysiąc naczyń ceramicznych.

Oto nasz długi pokój, przez niektórych ponownie nazywany refektorem. A niedaleko, w tym rejonie, jest inne pomieszczenie, które mogło przypominać spiżarnię, gdzie znaleziono te naczynia. Oprócz tego, nieco pod powierzchnią terenu, tutaj, znaleźli kości zwierząt.

Powstaje więc oczywiście pytanie, w jaki sposób są one wykorzystywane? Czy byli w pewnym sensie zwierzętami ofiarnymi, czy też faktycznie jedli mięso zwierząt? Ciężko powiedzieć. W pewnym momencie tego wykładu lub być może kolejnego wykładu powrócimy do tego, w jaki sposób teksty faktycznie nam pomagają w interpretacji niektórych z tych rzeczy. Dodatkowe znaleziska, żeby jakoś przez to przejść.

Istnieją bardzo skąpe dowody osadnictwa sprzed I, II i I wieku p.n.e., ale nie będziemy się tym zajmować. To, co widzimy, to wieża lub obrona, znaczne ilości materiałów rzymskich, co bardzo dobrze pasuje do faktu, że Qumran znajdowało się na drodze rzymskiego podejścia. Pamiętajcie, że podczas naszego pierwszego buntu Żydów przeciwko Rzymianom Rzymianie ruszyli na północ, rozpoczęli w Cezarei, przeszli

przez Galileę, dotarli do Gamli , najwyraźniej dotarli do Doliny Jordanu, a Qumran był następny w roku 68 n.e.

W każdym razie dlatego właśnie są tam rzymskie rzeczy. Również dowód trzęsienia ziemi. Jak możemy to datować? Cóż, Józef Flawiusz nam w tym pomaga.

Jest też ogień. Wydaje się, że nie ma tu prywatnych mieszkań, co również sprawdza się całkiem nieźle, jeśli chodzi o to, czego dowiadujemy się o społecznościach zamieszkujących obszar Morza Martwego. Ten jest szczególnie interesujący.

Podczas prac wykopaliskowych na tym obszarze, będącym nadal pod kontrolą Jordanii, odnaleziono cmentarz pochówkowy, znajdujący się około 11 000 grobów na wschód od osady. I znowu muszę tu wspomnieć o jednym kwalifikatorze. Gdyby wykopaliskami zajęli się żydowscy uczeni, problem odkopania cmentarza byłby znacznie większy.

Ale tutaj nie było aż takiego zmartwienia. Z pewnością nie wykopali wszystkich szkieletów, ale wszystkie te, które ekshumowano, były szkieletami męskimi. Będzie to więc ważne, gdy będziemy interpretować, kim mogli być ci ludzie.

Jeśli chodzi o pełne ujawnienie, w pobliżu Qumran znaleziono kilka szkieletów kobiet, ale nie na tym bardzo uporządkowanym cmentarzu na wschodzie. Trwa dyskusja na temat tego, kiedy dokładnie, z archeologicznego punktu widzenia, rozpoczęła się ta osada. Kiedyś datowano je jako stanowisko archeologiczne na połowę II wieku p.n.e.

Jody Magnus, jedna z naszych kluczowych archeologów, stwierdziła, że może powinniśmy to jeszcze raz przemyśleć. Być może osadnictwo rozpoczęło się już około 100 roku p.n.e. Jeśli tak, to przywieźli teksty i materiały z wcześniejszych lokalizacji, co nie przekraczałoby granic możliwości.

Cóż, oczywiście, jedno z najciekawszych pytań, które ciągle się pojawia, o czym wspomniałem wcześniej, brzmi: OK, jaki to ma związek z tekstem biblijnym? To jest ważne. Co mamy w kontekście wspólnoty oddanej przymierzu? Jak zatem tekst biblijny znajduje odzwierciedlenie w tej wspólnotce? Więc zaczynamy. Wydaje się, że około jedną czwartą naszych znalezisk stanowiły teksty biblijne.

Tak więc, aby w pewnym sensie umieścić to w naszym współczesnym sposobie myślenia o tych sprawach, jeśli porównalibyśmy biblioteki Gordon College i Gordon Seminary, odkrylibyśmy, że liczba tekstów biblijnych i tekstów pokrewnych w Gordon Seminary była o wiele wyższa niż biblioteka w Gordon College, gdzie jest biblioteką sztuk wyzwolonych. Zatem sam fakt, że macie znaczną liczbę tekstów specyficznie biblijnych, a teraz, kiedy zobaczymy komentarze do tekstów biblijnych, odniesiemy wrażenie, że jest to miejsce poświęcone jakiejś formie studiowania przymierza i historii. To wyjaśnia niektóre z tych rzeczy.

Wiele kopii Powtórzonego Prawa, Psalmów i Izajasza. Wiesz co? To dość interesujące, tak na marginesie, ponieważ kiedy patrzysz na Nowy Testament, jakie są główne księgi cytowane przez autorów Nowego Testamentu? Cóż, Powtórzonego Prawa, odzwierciedlającego Torę, Izajasza, odzwierciedlającego proroków, a następnie Psalmi odzwierciedlone w tej trzeciej kategorii. Innym aspektem naszych tekstów biblijnych z Qumran jest to, że mamy fragmenty wszystkiego oprócz Estery i Nehemiasza.

Wiem, że kiedy o tym czytasz, czasami zauważysz, że jest tam mowa o fragmentach wszystkiego oprócz Estery, ale dzieje się tak dlatego, że Ezdrasz i Nehemiasz stanowią całość w myśli kanonu Biblii hebrajskiej, ale tutaj również nie ma nic o Nehemiaszu. Wspomniałem już, że nasz dominujący typ tekstu odpowiada tradycyjnemu tekstowi żydowskiemu, z którego mamy nasze tłumaczenia. Innymi słowy, istnieje naprawdę dobra zgodność pomiędzy tym, co pojawia się w Qumran, a tym, co pojawia się w naszym tekście masoreckim.

Oto mały dodatek, na który warto zwrócić uwagę. Zawsze toczy się dyskusja na temat kanonu, w szczególności kanonu Biblii hebrajskiej i trzech części kanonu Biblii hebrajskiej; Właśnie o nich wspominałem. Tora, prorocy i pisma.

To są te trzy segmenty. Cóż, jest jeden z dokumentów z Qumran, nazywa się 4QMMT, co nawiasem mówiąc oznacza, że został znaleziony w jaskini 4. Qumran, reprezentowane przez Q, a MMT to bardzo krótka forma tytułu Biblii hebrajskiej, Mixat Maase Tora. Jest sześć fragmentów, a kiedy je złożysz, spójrz na to, co ci to mówi? Cóż, oto co jest interesujące: zaczynając od tego wersu, mamy coś, co zostanie przepisane, a następnie przetłumaczone w następujący sposób.

Autor 4QMMT i znowu widzimy tu składanie fragmentów, ale autor komuś się podoba, prawda? Pisaliśmy do was, chcąc, abyście coś zrozumieli, abyście zrozumieli Księgę Mojżesza. Oto Sefer i początek Mojżesza, więc widać to w tłumaczeniu na język angielski, w księdze Sefer Mojżesza, księgach proroków, a potem Dawidzie i pokoleniach, prawda? Zatem, żeby to trochę rozłożyć, księga Mojżesza jest naszym Pięcioksięgiem. W kanonie Biblii hebrajskiej druga część kanonu Biblii hebrajskiej nazywa się Prorocy, Nevi'im, ale obejmuje zarówno to, co nazywamy księgami historycznymi, ponieważ są w nich prorocy, mimo że nie piszą proroków, jak i nasze Biblia hebrajska ma także piszących proroków. Trzecia część będzie nazywana pismami, ogólnie rzecz biorąc, zaczynając od Psalmów, z których co najmniej połowa jest autorstwa Dawida, a następnie, co ciekawe, teraz zdaję sobie sprawę, że w tym momencie nie mamy do czynienia ze zwojami, ale mamy kanon Biblii hebrajskiej, który został zebrany w kodeks, połączony razem, ale zwykle kończy się na kronikach, a jak zaczyna się księga kronik? Zaczyna się od genealogii, tutaj pokoleń, więc być może nasz 4QMMT odzwierciedla dość solidne poczucie w tej konkretnej

społeczności trzyczęściowego kanonu biblijnego, nawet już w pierwszym, co najmniej pierwszym wieku p.n.e.

Tora, Mojżesz, prorocy, Nevi'im i być może pisma reprezentowane przez Dawida i Psalmy, a pokolenia są na końcu kronikami. No cóż, to na marginesie, ale zawsze lubię dyskusje o kanonie, ale przejdźmy dalej. Rozmawialiśmy o tekstach biblijnych w Qumran.

Oto, z braku lepszego określenia, teksty sekciarskie. Innymi słowy, te konkretne teksty dają nam wyobrażenie o tym, kogo mogła reprezentować ta społeczność, prawda, ponieważ mamy tutaj pewne konkretne obawy. Zauważcie, jak podsumowałem, istnieje troska o przymierze.

Są wspólnotą Nowego Przymierza. Istnieje obawa dotycząca studiowania Tory. W rzeczywistości powinni mieć ludzi zaangażowanych w studiowanie Tory przez cały czas.

W pewnym sensie powtarzają całą sekwencję dnia i nocy, zawsze mając kogoś, kto studiuje Torę. Nazywają siebie synami Cadoka. Oznacza to, że służą jako przebłaganie za resztę Izraela.

Tak siebie postrzegają, czyli kapłaństwo. Rytualna czystość pojawia się w archeologii, pojawia się w tekstach. Mają zwój świątynny, więc szukają odrestaurowanej świątyni, a na pewno tak jest, czego dowodem jest zwłaszcza rzecz zwana zwojem wojennym.

Uważają się za żyjących naprawdę u kresu czasów i odbędzie się wielka bitwa pomiędzy synami światła i synami ciemności. Zatem w tekstach zwanych tekstami sekciarskimi będą tkąć się te wątki. Istnieje również coś takiego, jak litera halachiczna, o której już wspomniałem, 4QMMT, ale robi kilka interesujących rzeczy.

Zaczyna się od kalendarza. Mieszkańcy Qumran mieli inny pogląd na kalendarz. Wygląda na to, że pracowali z kalendarzem słonecznym, a nie księżycowym.

To już zupełnie inna dyskusja. Nie pójdziemy tam teraz. Druga część 4QMMT jest poświęcona omówieniu wszelkiego rodzaju tajemnych kwestii, które mają związek z prawem, czystością, dzielnicami czystości, częściami Jerozolimy, które są czystsze od innych itp.

Trzecia część to ta, z której wcześniej zaczerpnąłem ten fragment, ponieważ jest to wezwanie, kimkolwiek jest autor, do kogoś innego, aby rozważył to wszystko. Zatem nasz list halachiczny jest w dużej mierze tekstem sekciarskim i zawiera, jeśli wolicie, tę halachiczną część prawną, a potem, w skrócie, możemy poświęcić temu później więcej czasu, hebrajskiemu słowu użytemu specjalnie w kontekście interpretacji z Qumran jest peshet, więc mamy kilka tekstów, które rzekomo są komentarzami do

Pisma Świętego, peshirim , komentarzami w liczbie mnogiej, a te, które są najciekawsze, i możemy tu również spędzić więcej czasu, to komentarze do Nahuma i Habakuk. Są fascynujące ze względu na wybór Nahuma i Habakuka, a także to, co te społeczności robią z tymi komentarzami, widząc, jak odnoszą się one do ich własnych okoliczności.

Mamy też zasadę wspólnoty. Znalaziono to w K1. Jest to prawdopodobnie najbardziej przydatne, ponieważ pomaga nam wyrazić, czego ci ludzie wymagali od ludzi, którzy w nich mieszkali, czego wymagali teologicznie w zakresie wiary oraz czego wymagali w zakresie stylu życia i działań.

Zatem reguła wspólnotowa sobie z tym poradzi. Na końcu znajduje się także hymn, który przywódca społeczności również powinien znać. Wspomniałem przed chwilą o zwoju wojennym.

To poczucie, że ci ludzie żyją w czasach ostatecznych i będzie wielka, kataklizmiczna bitwa pomiędzy synami światła i synami ciemności. Jest też bardzo, bardzo długi zwój. Jest to najdłuższy zwój, Zwój Świątynny i wreszcie mamy miedziany zwój wykonany z miedzi, co jest szczególnie interesujące, ponieważ po jego rozwinięciu, co nie było łatwym zadaniem, opisywał miejsce znalezienia skarbu.

Nie sądzę, żeby przez chwilę nie było grupy ludzi czytających ten miedziany zwój, próbując dowiedzieć się, jak postępować zgodnie ze wskazówkami, aby dostać się do miejsca, w którym znajdował się skarb. Cóż, przyjrzyjmy się jeszcze kilku dodatkowym zasobom bibliotecznym, ponieważ mamy teksty biblijne. Mamy sekciarskie teksty, które wyraźnie odnoszą się do tego, jak ta społeczność ocenia siebie w stosunku do materiału biblijnego.

A poza tym, cóż, pseudepigrapha, pisma fałszywie przypisywane głównym postaciom biblijnej historii kanonicznej. Istnieje wiele takich, które pojawiają się we fragmentach w Qumran. Zatem, jak zasugerowałem chwilę wcześniej, ci ludzie nie są odizolowani pod względem tradycji i treści literackich od szerszego judaizmu żydowskiego , powiedzmy to w ten sposób, szerszego żydowskiego światopoglądu.

Niektóre z tych rzeczy są również tutaj reprezentowane. Istnieje kilka prac, które poruszają kwestie prawne, halachę, a nawet coraz większą ilość materiału, rosnącą liczbę i wartości procentowe w miarę dalszej analizy materiału z jaskini 4. Są pewne rzeczy, które możemy pokusić się o nazwanie literaturą mądrości.

No cóż, podsumujmy to, co mamy, w kontekście tego, co pokazują nam teksty i znaleziska archeologiczne. Sugerowałem już to, ale jest to podsumowanie, gdy próbujemy dowiedzieć się, co mogło stanowić światopogląd lub światopoglądy tych ludzi. Po pierwsze, zależy im na umowie.

W pewnym sensie postrzegają siebie jako swego rodzaju odnowienie przymierza zawartego na Synaju pomiędzy Bogiem a Jego ludem. W tym celu muszą sami posiadać, jak powiedziałem wcześniej, kapłaństwo. Są to synowie Cadoka, synowie prawości, jeśli tak wolicie, synowie, którzy będą tymi, którzy będą służyć jako pojednanie za resztę Izraela.

Zależy nam na czystości i z pewnością czekamy na koniec czasów. Nasze teksty Peszerów i tekst Zwoju Wojennego wyjaśnią to.

Czytając materiały na temat Qumran, większość ludzi, którzy o tym piszą i rozmawiają, zasugeruje, że była to wspólnota eseneńczyków. I właśnie zdefiniowałem je na szkicu miniatury. Eseneńczycy, jak wiemy z pracy poza Qumran, surowi, surowi wspólnotowi, separatystyczni, ekskluzywni.

Mamy wielu ludzi, uczonych, uczonych i starożytne źródła, które w rzeczywistości odnoszą się do eseneńczyków, a którzy nie mają nic wspólnego ze społecznością Qumran, ale znają eseneńczyków. Jeśli więc mielibyśmy czas, poświęcilibyśmy trochę czasu na przeczytanie Pliniusza Starszego. Mówi o wspólnocie ascetycznej.

Filo też to robi. Prawdopodobnie naszym najbardziej obszernym źródłem informacji na temat tego, kim byli eseneńczycy, jest Józef Flawiusz. Opiszemy je zarówno w jego wojnach, jak i w starożytnościach.

Opisanie eseneńczyków zajmuje trochę czasu. Józef Flawiusz opisuje także saduceuszów, faryzeuszów i zelotów, a także eseneńczyków. Ale Józef Flawiusz bardzo nam w tym pomaga, ponieważ mamy te opisy.

Byli tacy, jak powiedziałem wcześniej, którzy identyfikowali nasz lud z Qumran jako eseneńczyków. Powiedziawszy to, patrząc przez pryzmat tekstu, stwierdzamy, że teksty te rzeczywiście mają pewne wspólne tematy, którymi dzielą się z saduceuszami. Saduceuszami byłiby ludzie spokrewnieni ze świątynią.

To już zupełnie inna kwestia, ale Saduceusz to określenie pochodzące od Sadduka . I tak saduceusze w I wieku byli ludźmi, którzy, jak powiedziałem powyżej, byli bliżej związani ze świątynią. Tak więc niektórzy ludzie to widzą, a szczególnie jest to nasz Lawrence Schiffman, widzą, że również tutaj mamy tę ciągłość, szczególnie że niektóre z naszych tekstów Peszer zawierają dość ostrą polemikę przeciwko faryzeuszom.

Cóż, szybka propozycja, w pewnym sensie na zakończenie, przynajmniej na razie. Należę do osób, które są nieco agnostykami w kwestii prostego, monolitycznego klasyfikowania tych ludzi jako eseneńczyków. W każdej społeczności będzie pewna dynamika.

Będzie to coś organicznego, rozwijającego się i tak dalej. Wszystko, co musisz zrobić, to pomyśleć o społeczności, gdziekolwiek mieszkasz, i pomyśleć o niej 40 lat temu oraz o tym, jak zmieniła się od tego czasu do chwili obecnej z różnych powodów. Spróbujmy więc tego i zasugeruję, że ta konkretna wspólnota, choć była ekskluzywna, mimo że się wycofała, mimo że była izolowana, to jednak doświadczyła pewnych zmian.

Oto sugestia: rodziny kapłańskie w latach 150. p.n.e. nie były dobrym czasem dla całego założenia świątyni w Jerozolimie, w ogóle nie były to dobre czasy. Czytając Józefa Flawiusza, wiemy, że kupowali i sprzedawali kapłaństwo i tak dalej.

Więc ja przeczytam i ty będziesz mógł czytać dalej. Członkowie rodzin kapłańskich byli pobożnymi członkami rodzin kapłańskich, zbulwersowanymi kapitulacją dynastii Hasmoneuszów przed wpływami hellenistycznymi i wpływem, jaki wywarł to na świątynię i kapłaństwo. I dlatego przez kilka dziesięcioleci, nie wiem jak długo, wycofywali się na pustynię.

A to wycofanie się było próbą, jak możesz przeczytać tutaj, powrotu do tego, czym było przymierze na pustyni Synaj. Pustynia Synaj była miejscem, gdzie lud Boży spotkał Boga. Dlatego ta społeczność chce się przegrupować i, jeśli chcesz, powrócić do czystego stylu życia.

A potem, oczywiście, postrzegają to, jak dla ciebie zauważyłem, również jako wydarzenie czasów ostatecznych. Jak długo to trwało? Nie wiem. Rzeczywiście widzą siebie, ponieważ to, co dzieje się w świątyni jerozolimskiej, było w ich umyśle tak okropne, tak obrzydliwe.

Postrzegają siebie jako środki do odkupienia reszty Izraela. Postrzegają swoją społeczność jako czystą społeczność opartą na rytuale. Uważają się za synów Sadoka.

Wszystko to jest częścią tego obrazu. I nazywają siebie tymi, którzy odpokutują za Izrael. Później i kiedy dokładnie to się stało, trudno powiedzieć.

Być może miało to miejsce po trzęsieniu ziemi w 31 roku p.n.e. Trudno powiedzieć. Ale później zasugerowano, że być może dołączyli do nich inni ludzie, którzy podzielali to samo poczucie oddzielenia, czystości i pobożności.

Możliwe więc, że w ostatnich latach, przed upadkiem i najazdem Rzymian, być może rozwinęli bardziej esseński posmak. Nie mieliśmy czasu przeczytać źródeł, które opisują esseńczyków na zewnątrz. Ale przynajmniej to daje nam mały początek.

W każdym razie, gdy Qumran padł pod naporem Rzymian, Jerozolima ulega. Okazuje się, że niektóre zwoje, jeśli nie z Qumran, to z okolic, zostały przywiezione do Masady, ponieważ rzeczywiście widzimy w Masadzie tę wielką fortecę, która była

twierdzą Heroda , ale stała się ostatnią twierdzą zelotów. W kilku pomieszczeniach ze ścianami kazamat w Masadzie znajdujemy kilka znaczących zwojów.

Być może część z nich pochodziła z Qumran po upadku Qumran. Teraz jak zwykle jest o wiele więcej do powiedzenia, ale na razie na zakończenie, aby trochę podsumować i doprecyzować to, od czego zaczęliśmy. W sumie mamy 11 jaskiń.

Jak już powiedziałem, w jaskini 4 można znaleźć około 500 rękopisów, ale w sumie około 800 rękopisów. Spójrz na liczbę fragmentów. Trudno powiedzieć, że są kompletne, ale wyobraźcie sobie składanie tego w całość.

Co te teksty robią? Jeszcze raz podsumowałem to w bardzo krótkim podsumowaniu. Większość z nich pochodzi albo z rządów wspólnoty, albo ze zwojów wojennych, albo z tekstów Peszir , ale widzimy judaizm i jest to judaizm szczególny w tamtym momencie, judaizm. Teksty te będą wspominać, a dotyczy to zwłaszcza reguły wspólnoty, że przewidywanych jest co najmniej dwóch Mesjaszów, z pewnością silne powiązania apokaliptyczne, z pewnością znaczenie tutaj oczyszczenia i czystości, a następnie prawdopodobnie powiązanie z Janem Chrzcicielem.

I na koniec, powiedziałem to już dwa razy, ale nie mogę wystarczająco podkreślić, jak ważne jest zastanowienie się nad tym, w jaki sposób te teksty przyczyniają się do naszego zrozumienia historii tekstu Biblii hebrajskiej, a także tego, jak język był zmieniany również się rozwija. To tylko wprowadzenie do Qumran. Nie mamy teraz czasu, aby trochę rozpakować poszczególne teksty, ale to pozwala nam przypomnieć sobie, że jest to rzeczywiście badanie interdyscyplinarne.

Wszystko z geologii, historii, archeologii, tekstoznawstwa, socjologii społeczności, ale na razie wystarczy.

To jest dr Elaine Phillips podczas jej wykładu na temat wprowadzenia do studiów biblijnych. To jest sesja 12, Qumran i Zwoje znad Morza Martwego.